

## **XD – xd**

Gdy miałem piętnaście lat,  
Mówiono mi,  
Znajdź sobie inne hobby,  
A nie tylko gry,  
Gdy miałem piętnaście lat

To był ogromny świat,  
A w nim ja - mały człowiek,  
Grając w kafejkach z kolegami,  
Chcieliśmy czegoś dowieść,  
W czas gdy inni pili,  
Niszczyli swoje płuca,  
My ćwiczyliśmy na duście,  
Jak się smoke rzuca

Gdy miałem dwadzieścia lat,  
Mój ojciec rzekł mi,  
Znajdź pracę bo gry,  
Wkrótce zniszczą życie Ci,  
Gdy miałem dwadzieścia lat

Codziennie śniła mi,  
Się gamingowa scena,  
Więc ćwiczyłem ile sił,  
Na przerwę czasu nie ma,  
Marzenia pełne chwały,  
Otuchy dodawały,  
Z każdą kolejną wygraną,  
Prawdziwsze się stawały

Gdy miałem dwadzieścia lat,  
Usłyszał mnie świat,  
I w mgnieniu oka,  
E-sport stał się sławny,  
Gdy miałem dwadzieścia lat

Mam w życiu jasny cel,  
Porażki nie uznaję,  
Wiem że nasza ciężka praca,  
Wielki efekt daje  
Cały mój team jest przy mnie,  
Każdy każdego kryje,  
I zdaję sobie sprawę,  
Że każdy tą chwilą żyje

Gdy miałem dwadzieścia lat,  
Usłyszał mnie świat,  
E-sport łączy graczy,  
Wszystkich krajów,  
Gdy miałem dwadzieścia lat

Nadejdzie trzydzieści lat,  
Nie będzie blyat,  
Turniej z milionem graczy,  
To już norma,  
Nadejdzie trzydzieści lat,

Lecz będę walczyć wciąż,  
Dla dzieci i rodziny,  
Z wiedzą że gracze nie są źli,  
Bo o tym świadczą czyny,  
Mój team na podium wchodzi,  
O wadze zwycięstwa wiemy,  
Liczę że kiedyś też mój syn,  
Pomacha mi ze sceny

Nadejdzie sześćdziesiąt lat,  
Gdy ojciec 60 miał,  
Rzekł podążaj za marzeniami,  
Z życia radość czerp,  
Tyle dumy na twarzy,  
Gdy mój puchar zobaczył,  
Liczę że e-sport wkrótce będzie,  
Własnym życiem żył  
Nadejdzie sześćdziesiąt lat x2



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych